Cena numeru 15 gr.

Nr. 60 Wtorek 15 marca 1927 roku. Rok 4.

GŁOS TRYBUNALSKI

Tomaszów-Mazowiecki—Piotrków-Trybunalski—Radomsko

Pl. Kościuszki 15, m. 31, tel. 3. Ul. Legjonów 2, tel. 55. Narutowicza 19, tel. 88.

Prenumerata 4 zł. miesięcznie wraz z dostawą do domu lub przesyłką pocztową.

Konto P. K. O. Nr. 63042.

Ceny ogłoszeń:

za wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na 1-ej stronie gr 60, w tekście zł 1, za tekstem gr 40. Drobne za wyraz 10 gr. Od cen powyższych żadnych ustępstw nie robimy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 9-ej do 10-ej rano.

Posłuchanie u Prezydenta.

WARSZAWA. 14. III.

Przebywający od kilku dni w Warszawie ambasador polski przy Watykanie, p. Władysław Skrzyński, przyjęty był dziś w południe w Zamku przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

W sprawie zmiany ordynacji wyborczej do sejmu.

WARSZAWA. 14. III.

P. marszałek sejmu, Rataj, wznowił dziś przed południem rozmowy z przedstawicielami Klubów w sprawie zbliżenia sprzecznych stanowisk co do projektowanej zmiany ordynacji wyborczej. P. marszałek konferował z prezesem Koła żydowskiego, pos. Hartglasem, poczem odbył długą rozmowę z prezesem Klubu PSL. Piast, pos. Witosem.

Jak się dowiadujemy, lewica godzi się już na współpracę w podkomisji, powołanej do obmyślenia sposobu zabezpieczenia polskości na kresach w wyborach sejmowych, Wskutek tego skład podkomisji będzie jutro nanowo ułożony, gdyż, jak wiadomo, wybór tej podkomisji nastąpił pod nieobecność przedstawicieli lewicy, którzy opuścili salę, tak że w komisji udział lewicy nie mógł być uwzględniony.

Nowy ten zwrot wywoła przerwę w obradach nad zmianą ordynacji wyborczej, a na jutrzejszem posiedzeniu komisja konstytucyjna przystąpi do obrad nad projektem ustawy o zgromadzeniach.

Początkowo komisja konstytucyjna obradowała, jak wiadomo, nad wnioskiem Związku ludowo-narodowego, stanowiącym jedynie fragment zagadnień, bjętych ustawą o zgromadzeniach. Obecnie pos. Kiernik opracował projekt całej ustawy, który jutro komisja rozważy.

Problemat niemiecko-polski,

GDAŃSK. 14. III.

Jeden z najwybitniejszych przywódców obozu pacyfistycznego w Niemczech, Karol Mertens, zamieścił w „Baltische Presse“ artykuł p. t. „Problem niemiecko-polski“.

Omawiając najważniejsze momenty, charakteryzujące powyższy problem Mertens pisze: Niemcy szukają militarnego kontaktu z Rosją przez Prusy wschodnie i Litwę, Polska zaś ze względu na swe długie, niezabezpieczone granice dąży do zabezpieczenia swych boków i tyłów, zdając sobie sprawę, że jest to możliwe narazie przez Litwę. Tutaj zatem krzyżują się względy militarne, ale te dadzą się spokojnie rozwiązać. Niemiecki kontakt z Rosją, o ile ma na oku interesy militarne, musi ustać.

Jeśli Niemcy zrezygnują ze swoich militarnych stosunków z Rosją i ograniczą się do postawy defensywnej zarówno na zachodzie, jak i na wschodzie, wówczas dla Polski stanie się możliwą zmiana polityki w prowincjach pogranicznych. Pewne jest, że Niemcy na uznaniu granic i korytarza zyskać mogą więcej, aniżeli na głupiem powtarzaniu: „Tego nie uczynimy nigdy“. Polska nie zrezygnuje z tego skrawka wybrzeża morskiego, gdyż potrzebuje go tak, jak Niemcy Hamburga.

Artykuł swój kończy Mertens słowami: „Rozwiązanie konfliktu polsko-niemieckiego stanie się jutrzenką piękniejszego dnia nietylko dla Polski i Niemiec, lecz zbliży ono także Europę do jej celu, zrodzonego na polach bitew wojny światowej, tj. do zjednoczenia europejskiego.

Rzekome rokowania polsko-włoskie.

WIEDEŃ. 14. III. (AW).

Tutejsza prasa zamieszcza wiadomości z Rzymu, jakoby między rządem włoskim a polskim nawiązano rokowania w sprawie traktatu polsko-włoskiego, na mocy którego Polska miałaby pomódz Włochom w ich akcji na terenie państw bałkańskich, a Włochy pomódz Polsce przeciw Niemcom.

6 szkół powszechnych skasowano w Pabjanicach.

ŁÓDZ. 14. III. (Tel. w).

Wobec braku przepisowej liczby dzieci w kilku szkołach powszechnych w Pabjanicach, na mocy decyzji Kuratorjum łódzkiego 6 szkół skasowano.

Giełda.

WARSZAWA. 14. III.

Waluty i dewizy.

Dol. St. Zjedn. 8.92; Belgja 124.75; Holandja 359; Londyn 43.53; Nowy Jork 8.95; Paryż 35.10; Praga 26.57; Szwajcarja 172.58, Włochy 40.33; Wiedeń 125.97.

Strajk w przemyśle włóknistym.

Z sobotniej konferencji delegatów min. pracy z przemysłowcami.

ŁÓDZ. 14. III. (Tel. wł.).

Na sobotniej konferencji z przemysłowcami, delegaci min. pracy, p. Klott i Ulanowski zarządali od przemysłowców odpowiedzi na nast. ankietę: 1-o ustalenia wzrostu drożyzny w okresie od orzeczenia arbitrażu w grudniu 1924 do chwili obecnej, oraz wzrostu zarobków w tym okresie, 2-o przeciętne zarobki dawniejszych kateg. robotników w przemyśle włóknistym w 1914 r. i takież w chwili obecnej, 3-o spółczynnik robocizny w kosztach gotowego materjału w przemyśle włóknistym, 4-o ceny typowych materjałów włókienniczych w r. 1914, w styczniu 1924 r. i w marcu 1927 r., 5-o ceny bawełny w tych samych okresach, 6-o wydajność produkcji w 1914 r. i obecnie 7-o liczba wrzecion i warsztatów przypadających na poszczególnych robotników 1914 r. i obecnie.

Odpowiedzi na powyższe pytania zw. przemysłowców prześle min. pracy, gdzie odbędzie się następna konferencja od której uzależnione są dalsze kroki rządu co do akcji strajkowej w Łodzi.

Główny inspektor pracy p. Klott powtórnie przyjeżdża do Łodzi.

Jutro przyjeżdża do Łodzi powtórnie główny i n s p e k t o r pracy p. Klott, który podejmie pertraktacje z przemysłowcami jak i z przedstawicielami zw. zawodowych w sprawie likwidacji strajku.

Robotnicy omawiają sytuację strajkową na ulicach.

Wczoraj komisje strajkowe rozwinęły bardzo żywą agitację za urządzeniem demonstracji ulicznych, które jednak do skutku nie doszły. Grupy robotników wystawały na ulicach, żywo omawiając sytuację strajkową.

Sytuac.a w Zyrardowie.

Jak wiadomo podczas trwania obecnie proklamowanego strajku w przemyśle włóknistym, zakłady przemysłowe w Żyrardowie pracowały i pracują w dalszym ciągu bez przerwy. Taktyka robotników zatrudnionych w przemyśle żyrardowskim, tłómaczy się tem, iż robotnicy nie korzystali w ciągu ubiegł. miesięcy z żadnej pomocy związków zawodowych, wobec czego nie solidaryzują się oni obecnie z dyrektywami tychże związków. Ponieważ jednak robotnicy żyrardowscy pobierają taką płacę, jakiej obecnie żądają strajkujący robotnicy przem. włóknistego w Łodzi, część robotników żyrardowskich zamierza ją ogłosić półgodzinny strajk, na znak solidarności.

Decyzja w tym względnie dotąd nie zapadła.

Towary podrożały.

ŁÓDZ. 14. III. (Tel wł.).

Trwający obecnie strajk w przemyśle włóknistym wywołał na łódzkich rynkach handlowych pewną baussę i tendencję podwyż. cennika.

W ciągu ubiegłego tygodnia można było uskutecznić zakupy prawie wszystkich gatunków wyrobów włókienniczych jeszcze po cenach przedstrajkowych.

Z początkiem jednak, tygodnia bieżącego niemal wszyscy przemysłowcy podnieśli cennik wyrobów włókienniczych o kilka proc. Najwięcej podrożały towary białe, na które wzrósł znacznie popyt w ostatnich dniach w związku z nadchodzącemi świętami.

Firmy: Krusche i Ender podwyższyły cennik tych wyrobów o 2 proc. Scheibler i Grohman od 2 — 5 proc., inni przemysłowcy jak Józef Richter podnieśli cennik o 5 proc.

Naogół daje się zauważyć na rynku pewne ożywienie, które jednakże powoli opada. Tranzakcje handl. dokonywane są przeważnie na kredyt.

W Chinach.

LONDYN. 14. III. (AW).

Jak z Szanghaju donoszą, szef chińskiej floty, admirał Yang, wydał proklamację, w której oświadczył się za przystąpieniem chińskiej marynarki do rządu kantońskiego. Marynarka chińska składa się z 4-ch krążowników, 5 przeciwtorpedowców i 3 kanonierek. Dalej donoszą, że walka pod Han Czuan trwa w dalszym ciągu. Operacje wojskowe,, zarówno armji północnej, jak i południowej, są ze względu na szalejącą burzę śnieżną utrudnione. Linje kolejowe do Mandżurji są prawie zupełnie śniegiem zasypane, tak, że drobne zwycięstwa, jakie wojska Tsang Tso Lina odniosły pod Han Czaun, nie mają większego znaczenia.

PEKIN. 14. III. (AW).

Donoszą tu z Szanghaju, iż oddziały armji kantońskiej atakujące od południa przeprowadziły zniszczenie linji kolejowej Szanghaj — Nanking na znacznym odcinku.

Manewr ten ma utrudnić oddziałom Czang-Tso-Lina atak wojska kantońskiego, które obsadziły część linji kolejowej Nanking — Szanghaj od strony południowej.

Przedawnienie wekslowe na tle orzeczenia Sądu Najwyższego i międzynarodowego prawa prywatnego.

Prawo wekslowe, obowiązujące na całym obszarze Rzeczypospolitej od dn. 1 stycznia 1925 r., zawiera w dziale XIV pod tytułem „Kolizja ustaw" normy, stanowiące o tem, według jakiego prawa należy oceniać pewne warunki zobowiązania wekslowego, które powstało poza granicami Państwa.

Dla zilustrowania treści tego działu przytoczymy kilka przykładów.

Obywatel obcego państwa zaciąga zobowiązanie wekslowe w Polsce; zachodzi więc pytanie, jak ocenić jego zdolność prawną (np. ze względu na wiek) do zaciągania zobowiązań, — a mianowicie czy według prawa polskiego, czy według prawa państwa, którego jest obywatelem.

Drugi przykład: obywatel polski zaciągnął zobowiązanie wekslowe wobec obywatela polskiego zagranicą i wytoczono przeciwko niemu powództwo w Polsce; powstaje kwestja: jakie prawo ma wziąć pod uwagę sąd przy rozpoznawaniu sprawy — prawo polskie, — czy prawo zagraniczne? — Odpowiedź na tego rodzaju pytania, znajdujemy w wyżej wymienionym dziale prawa wekslowego, będącego właściwie częścią t. zw. międzynarodowego prawa prywatnego, którego cechą jest to, że samo przez się nie normuje stosunku prawnego, lecz wykazuje tylko, jakie prawo ma mieć zastosowanie — czy prawo państwa, w którem sąd spór rozpoznaje, czy prawo zagraniczne, gdzie zaszły pewne okoliczności stosunku prawnego. Stąd międzynarodowe prawo prywatne nazywają często prawem o prawie.

Jednocześnie wspomniany dział XIV prawa wekslowego nie wyczerpuje wszystkich wypadków, bo np. nic nie mówi o tem jakiem prawem należy się kierować, przy rozpoznaniu okoliczności, czy zaszło przedawnienie. I oto w konkretnym wypadku owa luka spowodowała orzeczenie Izby trzeciej Sądu Najwyższego, zapadłe przed kilku tygodniami. Stan faktyczny odnośnej sprawy przedstawiał się jak następuje: weksel wystawiono i żyrowano w Austrji, gdzie też był płatny; powództwo przeciwko indosantowi wytoczono przed sądem w Krakowie. Pozwany bronił się tem, że — według austryjackiej ustawy nastąpiło przedawnienie, do czego się sąd przychylił. Jednakże wyrok ten nie został się przed sądem apelacyjnym, który w swoim wyroku uznał, że w takich wypadkach ma zastosowanie przedawnienie nie według prawa austryjackiego (krótsze), lecz według prawa polskiego (dłuższe), albowiem we wspomnianym dziale XIV prawa wekslowego "o kolizji ustaw" (art. 80 - 83) polska ustawa wekslowa w wyliczeniu sposobem wyczerpującym pomija przedawnienie, a więc wyłącza stosowanie prawa zagranicznego, pozostawiając je prawu polskiemu. Gdy następnie sprawę skierowano na drogę kasacyjną, Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu apelacyjnego, ustalając tezę, że do tych wypadków, które pomija ustawa wekslowa mają zastosowanie ogólne normy obowiązującego w państwie międzynarodowego prawa prywatnego. Ponieważ w czasie wydania orzeczenia taką ogólną normą obowiązującą w b. dzielnicy austryjackiej był art. 37 ustawy cywilnej austryjackiej, który stwierdza, że dla oceny stosunku prawnego powstałego zagranicą miarodajne jest prawo zagraniczne, przeto Sąd Najwyższy w rozpoznawanym wypadku uznał za miarodajne przedawnienie austryjackie.

Teza Sądu Najwyższego ma dla naszych sfer przemysłowo - kupieckich, utrzymujących stosunki handlowe z zagranicą bardzo duże praktyczne znaczenie i bynajmniej nie traci na aktualności przez to, że wkrótce po tym wyroku zaczęło obowiązywać polskie międzynarodowe prawo prywatne (ustawa z dnia 2 sierpnia 1926 r. o prawie właściwem dla stosunków prywatnych międzynarodowych poz. 581). Bowiem tezę tę Sądu Najwyższego należy obecnie rozumieć tak, że w miejsce art. 37 u. c. austr. wchodzi art. 9 nowej ustawy normującej prywatno-prawne stosunki międzynarodowe, który w tym wypadku sprawę reguluje podobnie.

Wieści z kraju.

Obchód ku czci Marji Rodziewiczówny.

Obchód ku czci Marji Rodziewiczówny z okazji 45-lecia jej pracy literackiej rozpoczął się w Warszawie nabożeństwem, które odprawił w katedrze św. Jana na intencję jubilatki ks. kardynał Kakowski. Na nabożeństwie byli obecni przedstawiciele władz i miasta Warszawy.

O godz. 5 po poł. rozpoczęła się w wielkiej sali rady miejskiej akademja ku czci jubilatki. Sala zapełniła się szczelnie publicznością. W pierwszym rzędzie zajęła miejsce Marja Rodziewiczówna, dokoła niej zaś zasiedli: minister Dobrucki, marszałek senatu Trąmpczyński, marszałek sejmu Rataj, arcybiskup Ropp i wojewoda Sołtan. Za stołem prezydjalnym zasiedli: prezydent miasta Jabłoński, wiceprezes rady miejskiej Brzeziński, rektor uniwersytetu Hryniewiecki, b.minister Zenon Przesmycki, Leopold Staff, Zdzisław Dębicki, panie Kretkowska i Daszyńska-Golińska. Przewodnictwo objął p. Przesmycki, oddając głos p. Dębickiemu, który w dłuższem przemówieniu scharakteryzował działalność literacką Marji Rodziewiczówny. Po tem przemówieniu p. Przesmycki odczytał nadesłane na ręce jubilatki depesze, m. in. depeszę od Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Zagłębiie funduje łódź podwodną im. Marszałka.

W szeregu mejscowości Zagłębia Dąbrowskiego jak naprz. Sosnowcu, Dąbrowie, Zawierciu i Niwce utworzyły się komitety obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego. Program obchodu w poszczególnych miejscowościach obejmuje uroczyste nabożeństwa, akademje i pochody. Udział w uroczystościach przyjmą wszystkie odłamy społeczeństwa bez różnicy przekonań politycznych.

Prezydent m. Zawiercia p. Janik z okazji imienin twórcy Legjonów Polskich i armji polskie rzucił myśl zakupienia łodzi podwodnej imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Propozycja została przyjęta i sekcja finansowa rozpoczyna akcję zbiórki na ten cel.

Zdarzenie, jakiego jeszcze nie było.

W Przemyślu 12 lat lat temu, przystojna młoda żydówka wyszła za mąż za starszego od siebie o lat kilkanaście kupca. O miłości oczywiście w takich warunkach mowy być nie mogło, wobec czego młoda kobieta poczęła się oglądać za tym „trzecim". O takiego zwykle nietrudno, to też w dwa lata po ślubie dysponowała nasza znajoma bardzo bogatym i niestarym jeszcze kochankiem. Sprawa tak dalece postąpiła naprzód, że po pewnym czasie, począł kochanek nakłaniać swój ideał do rozwodu z mężem. Na zadatek przyszłej szczęśliwości obiecał jej dać 200.000 koron. Oną plan ten zaaprobowała. Na tem jednak koniec. Za pobrane od kochanka pieniądze kupiła we Lwowie dużą kamienicę, a kochanka puściła „kantem" i pozostała przy starym mężu. Wystrychnięty na dudka amant czekał rok, czekał dwa lata, potem interesy mu się popsuły i ogromnie zubożał. Obecnie w parę lat po opowiedzianych wyżej historyjkach zażądał od dawnej kochanki, albo zwrotu pieniędzy, albo nabytej za nie kamienicy. Pretensja została odrzucona, wobec czego poszkodowany myśli o drodze sądowej. Jeśli nie dojdzie do kompromisu, do którego wiele osób interesownych nakłania — może Przemyśl doczekać się nowej sensacyjnej rozprawy.

Kto ma prawo wpisywania i przepisywania recept w aptekach.

Ze względu na wątpliwości, jakie nadchodziły w powyższej sprawie do organów samorządowych, M. S. W. wyjaśnia, że wpisynie recept do ksiąg receptowych i przepisywanie recept na sygnaturach winno być uważane za pracę fachową i poruczane tylko fachowemu personelowi

Zarządzenie powyższe jest umotywowane następującymi względami: 1) środki trujące i gwałtownie działające muszą być niekiedy wydawane z apteki w ilości mniejszej od zapisanej w recepcie, a tego zmniejszenia może dokonać tylko personel fachowy; 2) obowiązkiem dotrzymywania tajemnicy zawodowej, która nie dotyczy personelu kancelaryjnego błędów w receptach ze szkodą dla chorych, tem więcej, ze względu na fakt, że za kopję recepty, której oryginał, zgodnie z przepisami, pozostaje niekiedy w aptece, możliwe możnością popełnienia przez personel kancelaryjny jest powtórne wydanie lekarstwa; 4) personel fachowy, przepisując receptę, może dokonać czynności kontrolnej, sprawdzając należycie zestawienie recepty.

Senat gdański nie uznał egzaminów dojrzałości gimnazjum polskiego w Gdańsku.

W polskich kołach ludności gdańskiej panuje wielkie oburzenie z powodu stanowiska zajętego przez senat gdański w sprawie matur gimnazjum polskiego w Gdańsku. Senat oświadczył, że nie uznaje równorzędności egzaminów abiturjenckich i świadectwa maturalnego gimnazjum polskiego z egzaminami i świadectwami innych gimnazjów gdańskich. Konsekwencją uznania matury gimnazjum polskiego w Gdańsku za równoznaczną z maturami niemieckich gimnazjów w Gdańsku byłoby także uznanie tej matury na uniwersytetach Rzeszy. Wobec tego najwidoczniej pod naciskiem Berlina senat gdański odmówił uznania matury polskiej, co się sprzeciwia art. 104 traktatu wersalskiego, jakoteż konwencji paryskiej i umowie warszawskiej, na podstawie których nie można czynić różnicy w traktowaniu obywateli polskiej i niemieckiej narodowości na terenie w. m. Gdańska.

Powyższy cios w rozwijające się gimnazjum polskie w Gdańsku wymierzony został właśnie w chwili, gdy po raz pierwszy w tem gimnazjum odbywają się egzaminy maturalne.

Według wiadomości z kół poinformowanych sprawa ta oprze się o Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, lub nawet o Genewę, drogą przez generalny komisarjat Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku ponieważ równość poziomu naukowego w gimn. polskiem w stosunku do innych gimnazjów gdańskich nie może ulegać żadnej wątpliwości, a uchwała nacjonalistycznego senatu gdańskiego jest tylko zwykłą szykaną polityczną.

Szkoła pilotów cywilnych otwarta będzie w Łodzi.

Łódzki Komitet Ligi Obrony Powietrznej Państwa zabiega w sprawie stworzenia szkoły pilotów cywilnych w Łodzi, a to z tego wzgledu, że miasto posiada najlepsze w Polsce lotnisko L. O. P. P. postanowiła wybudować na lotnisku odpowiednie objetykty i pomieszczenie dla szkoły własnym kosztem, wznieść specjalny hangar szkolny, warsztaty szkolne, przeprowadzić instalacje i t. d.

Szkoła wykończona zostanie w roku 1927 i na jesieni roku bieżącego rozpoczną się już systematyczne wykłady, a z wiosną 1928 roku próbne loty, tak, że pierwsza grupa wyszkolonych w Łodzi pilotów gotowa będzie z końcem sezonu 1928 roku.

Szkoła Łódzka obliczona jest na 30— 50 pilotów, którzy korzystać będą z praw członków organizacji przysposobienia wojskowego. Nauka odbywać się będzie na koszt L.O.P.P.

Z Piotrkowa i okolicy.

Z ogólnego dorocznego zebrania Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości.

(Dokończenie).

REPRESJE ADMINISTRACYJNO -SĄDOWE W STOSUNKU DO WŁAŚCICIELI.

Na najbliższych posiedzeniach będą rozpatrywane sprawy nadmiernych wymagań organów oficjalnych: w dziedzinie budowli, poprawy warunków sanitarnych, wymagań lokatorów, których zadowolnić trudno wobec zalegania przez nich w płaceniu ograniczonych czynszów, podczas gdy terminy i egzeukcje, względem właścicieli wciąż napływają nowe Okoliczności wymagają zorganizowania pomocy kredytowej dla miasta na zdrowych zasad. spółdzielcz. Drobna własność miejska naciskana przez władze ulega obecnie karom dotkliwym i popada w nędzę.

O DELEGACJACH.

Stowarzyszenie przy pomocy delegatów p.p. sędziego Felicjana Kępińskiego i Stanisława Pinko brało udział w pracach Związku i ostatnio na zjeździe delegatów stowarzyszeń właścicieli neruchomiści w Polsce, który się odbył 20 listopada 1920 r. Tudzież interwenjowało w sprawach budżetu miejskiego i podatkowych u władz centralnych i województwa. Brak jednak środków materjalnych przeszkadza częstym wyjazdom, które nawiązałyby silny kontakt ze związkiem i centralnemi władzami.

REJESTRACJA DOMÓW ZNISZCZONYCH

Akcja ustalenia dokładnej cyfry zniszczonych domów w Piotrkowie trafia na nie umotywowane przeszkody, jednak rejestracja taka prowadzona będzie w dalszym ciągu.

KREDYTY DLA PODTRZYMANIA WŁASNOŚCI MIEJSKIEJ.

Zarząd interesuje się bardzo inicjatywą, podjętą przez Piotrkowskie T-wo Kredytowe w kwestji kredytów dla podtrzymania stanu posiadania własności nieruchomej miejskiej i wkrótce zwróci się do władz Towarzystwa o bliższe informacje.

ULGI W OPŁATACH ASEKURACYJNYC[H]

Niebawem Stowarzyszenie otrzyma w[y]czerpującą instrukcję o decyzji władz as[eku]racyj. dotycz. wprowadzenia ulg w ubez[pie]czeniach od ognia budynków miejskic[h]

ROBOTY INWESTYCYJNE MIEJSK[IE]

Protesty Stowarzyszenia w sprawie [in]westycji mejskich finansowanych przez

Majcherka; Piekarski w roli Antka Tkacz Kantra, M. Mrówczyński — Zagórskiego S. Neuman — Dębskiego i Haldyk — Złotogórskiego wywiązali się ze swego zadania bez zarzutu

Dbrym sierżantem — był A. Świech wdzięczną modelką była p. Zromerówna.

Całość wypadła bardzo udatnie, mimo, iż właściwie odbyła się zaledwie jedna próba sytuacyjna, gdyż sali na próby nie było można uzyskać — powodzenie to zawdzięczać należy wytrawnej reżyserji p. Grysńskiego, który dokonał tym razem istnych cudów na amatorskim gruncie..

Śpiewy i orkiestra smyczkowa pod batutą p. Zenona Mrówczyńskego urozmaiciły wodewil.

Jeszcze trochę wysiłków, a „Lutnia" zaskarbi sobie ogromną popularność w naszem mieście.

Kronika sądowa.

POMIENIAŁ STRYJEK — SIEKIERĘ NA KIJEK.

Lucjan Kutarasiński Narutowicza 92 został zobowązany przez władze do meldowania się co tydzeń w Komisarjacie.

Ponieważ jednak do rozporządzenia tego nie, stosował się przeto został skazany na 20 zł. grzywny, lub 3 dni. aresztu.

WYPYCH BUDUJE BEZ PLANU.

Kto pragnie postawić jakąkolwiek budowlę winien przedstawić Magistratowi plan i oczywiście podczas stawiania budynków planu tego się trzymoć.

Franciszek Wypych Wierzejska za nieprzestrzeganie przepisów budowlanych został skazany na 30 zł. grzywny lub 5 dni aresztu

HANDEL NIE ZAWSZE POPŁACA

Tcłba Judkiewicz, Litewska 2 jest bardzo gorliwą kupcową. Należy przypuszczać że ten zapał do pracy czerpie swe źródło raczej w chęci zysku, niż z jakichś idealnych pobudek. Tołba chętnie święci sobotę, niedzielę jednak uważa za dzień powszedni.

Aby nauczyć Tołbę Judkiewicz, iż w Polsce obowiązują przedewszystkiem święta polskie — sąd skazał ją na 20 zł. grzywny lub 3 dni aresztu.

Za niedozwolony handel nieprzestrzeganie przepisów o godzinach handlu sąd skazał: Blauma Liebermana po 5 zł. grzywny, lub po 1 dniu aresztu, Libę Sieradzką, Blima Zytner,, Szlamę Pelman, Ignacego Marciocha, Joska Bereka, Mendel Sieradzki.

HISTORJA MŁODEGO TERMINATORA.

Józef Rusin, zaf. we wsi Dobraniczki, pracował u majstra Jana Krupy, Narutowicza 51, za pracę swą miał otrzymywać wikt, opranie, życie i ubranie. Jednak czy warunki powyższe nie były dostatecznie wypełnione, czy też smucił terminatora brak sympatji ze strony szefa i kolegów— trudno doszedł fakt faktem, że pewnego dnia znikł Rusin z horyzontu, a co gorsze zniknęły ze sklepu kamaszk pracodawcy.

Sąd skazał Rusina za kradzież kamaszów wartości 35 złotych na 2 tygodnie aresztu.

SODOWA „ŹRUDŁO".

Do naszej redakcji zgłosił się jeden z prenumeratorów i pokazał butelkę wody sodowej.

Na pierwszy rzut oka butelka wyglądała tak, jak inne: białe szkło, przezroczysty płyn bezbarwny — jednakże skoro tylko rozpoczęliśmy odczytyawnie napisu, natychmiast zrozumieliśmy, o co chodzi:

„SODOWA z fabryki wód gazowych p. f. Żrudło w Piotrkowie, Piłsuckiego Nr. 18".

Wybaczalne są błędy w codziennem piśmie, w afiszach, które zmienia się co 3 dni, ale trudno pogodzić się z takiemi błędami w stałej etykiecie! Nie poruszamy nawet kwestji gatunku wody, jaką firma **„Żrudło"** przy ulicy **„Piłsuckiego"** daje swej klijenteli.

Cukiernia, w której ten napój sprzedają, chyba całkiem zapomniała o innej firmie, mieszczącej się przy tejże ulicy „Piłsuckiego", lecz pod N-rem 41, gdzie otrzymałaby wodę napewno lepszą, choć nie **„żrudlaną"**.

RADJO.

Program warszawski «Polskiego Radja».

Fala 1111 M., moc około 10 Kw.

Wtorek 15 marca

15.00 — 15.25 Komunikaty — gospodarczy i meteorologiczny.

15.30 — 15.50 Odczyt p. t. „O czem pamiętać powinien rolnik, żeby z nastaniem wiosny unikać chorób inwentarza" — wygł. profesor Dobrzański (Dział „Rolnictwo")

15.50 — 16.10 — Odczyt p. t. „Co między innemi robić należy, aby powiększyć dochód gospodarstwa" — wygłosi prof. S. Turczynowicz. (Dział „Rolnictwo".)

16.10 — 16.30 Muzyka i żywe słowo.

16.30 — Przemówienie.

16.45 — 17.10 Ddczyt p.t. „Książka i człowiek — wygł. Zdzisław Dębicki.

17.15 — 19.40. Koncert.

Koncetr popołudniowy. Wykonawcy: Zespól instrumentalny restauracji „Bocque" (Wiktor Banaszewski skrzypce, Tad. Gocławski — wiolenczela, Stefan Zygałło fort i Wład. Świattowski — fisharmonja).

CZĘŚĆ I.

1. St. Moniuszko: Wiązanka melodpi polskich z op. „Halka". 2, L. Różycki: Piosnka Caton z op. „Casanowa". 3. Moniuszko: W wie zorze. 4 Komorsk: Kalina 5 Piosenki legjonowe. 6. Suita kujawiaków. 18.40 — 19.00 Rozmaitości.

19.00 — 1925. Odczyt p. t. „Car-batiuszka Iwan Wasyljewicz" — wygł. prof. Włodzimierz Dzwonkowski (Dział „Historja Powszechna"). 19.30 — 19.45. Komunikat Rolniczy. 19.45 — 20.10. Odczyt p. t. „Wrażenia z Meksyku" — wygł. p. Melchjor Wańkowicz. 20.10 — 20.30. Przerwa. Przypuszczalnie Komunikaty. 20.10 — 20.30. Przerwa. Przypuszczalnie Komunikaty. 20.30. — Koncert. Koncert wieczorny kameralny. Wykonawcy: Józef Ozimiński (I skrz.), Henryk Gołębiowski (II. skrz.), Antoni Kmieć (altówka), Lucjan Budkiewicz (wiolenczela) Ludomir Różycki (fort.). 1. Zygmunt Noskowski: Kwartet smyczkowy d-moll. 2. Ludomir Różycki: Kwint fortepianowy: I. Lento. Allegro moderato. II. Adagio, III. Allegro giososo.

Z prasy.

„DZIECKO I MATKA".

dwutygodnik poświęcony zdowiu i wychowaniu dziecka do lat 7-miu.

Ukazał się Nr. 5 „Dziecka i Matki", tego nieodzownego pisma w każdym domu, gdzie troskliwa matka wychowuje swe pociechy. Numer ten przynosi następujące artykuły: „Pierwszy dramat" - Wanda Miłaszewska, „Dziecko anormalne" - dr. Adolf Klęsk, „Nasze zdroje i miejscowości klimatyczne" - dr. J. Baumryter, „Odżywianie dziecka w 2 — 7 roku życia" - dr. J. Wiszniewski, „Wychowanie fizyczne" - dr. J. Gruner, „Choroby skórne pasorzytnicze" - dr. J. Mozołowska. Pozatem numer przynosi odpowiedzi od redakcji na zapytania rodziców - oraz dodatek praktyczny z zakresu ubiorów dziecięcych.

Ze świata.

Statystyka radjo-abonentów.

Jest rzeczą powszechnie znaną, że ilość posiadaczy radjoaparatów wzrasta z niezwykłą szybkością, ścisłe jednak cyfry dają dopiero właściwe pojęcie o olbrzymiem rozpowszechnieniu, które stacje odbiorcze znalazły w ostatnich czasach. Okazuje się bowiem, że: Stany Zjednoczone posiadały w dniu 1-ym stycznia r.b. 5.500.000 aparatów (oczywiście rekordowa ilość!), Niemcy 1.380.000, Anglja — 2.180.000, Francja przeszło 800.000 etc. Przestrzenie przynajmniej w dziedzinie wrażeń słuchowych, kurczą się coraz bardziej — świat staje się małym.

Obwieszczenie

Wydział Hypoteczny Sądu Okręgowego w Piotrkowie obwieszcza że po śmierci niżej wymienionych osób toczy się postępowanie spadkowe, a mianowicie po zmarłych.

1) Marjannie (Marji) z Derdów (Dyrdów) Miszta, współwłaścicielce „osady Witek Nr. I" powiatu Będzińskiego rep. hyp. Nr. 1313.

2) Piotrze Nowakowskim, synu Franciszka, właścicielu działka gruntu Nr. 13, przestrzeni 2 dziesięciny 1426 sążni kw. w kolonji Miedzno Nr. III powiatu Częstochowskiego.

3) Janie Jasnowskim, synu Adama właścicielu placu, przestrzeni 2.500 łokci kw. w osadzie Kaczka, powiatu Rawskiego.

4) Ferdynandzie Raczyńskim właścicielu: 1) $^1/_4$ niepodź. części nieruchomości Bałuty Nowe Nr. 60; 2) niepodzielnej połowy nieruchomości Bałuty Nowe Nr. 562 i 3) 13-tu placów z osady w dobrach Radogoszcz Nr. 18 pow. Łódzkiego.

5) Michale Wolborskim, vel Olborskim, synu Tomasza, właścicielu 15 mórg gruntu, wchodzących w skład dóbr Kłopoczyn, powiatu Rawskiego.

6) Herszu Jakubie Koblencu synu Hersza właścicielu działki gruntu Nr. 450 z dóbr Ruda Z. pow. Łódzkiego zawierającej przestrzeni 294,5 sążnia kw.

Termin do regulacji powyższych postępowań spadkowych wyznaczony został na dzień 4 Października 1927 roku co do punktów 1. 2. 3. i 5 w kancelarji Pisarza Wydziału Hypotecznego Sądu Okręgowego w Piotrkowie, co do punktu 4 w kancelarji Władysława Piaszczyńskiego, zaś co do punktu 6 w kancelarji Feliksa Kokczyńskiego — Notarjuszy przy tymże Wydziale Hypotecznym, w którym to dniu osoby zainteresowane winny się stawić pod skutkami prekluzji.

Omówienie: w punkcie 4 skreślono „Nr. 562" i w punkcie 5-tym poprawiono „Olborskim".

Uwaga: Obwieszczenie niniejsze ulega dwukrotnej publikacji z przerwą trzymiesięczną.

Obwieszczenie

Nr. 81-27.

Komornik przy Sądzie Okręgowym rew. I na powiat Piotrkowski, urzędujący w Piotrkowie, w myśl art. 1148 i 1149 P. C., niniejszem obwieszcza, iż w dniu 14 września 1927 roku o godz. 10 z rana, w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Piotrkowie odbędzie się — na pokrycie należności Wiktora Kanczewskiego, firmy „Bracia Kanczewscy" i Skarbu Państwa, w kwocie 12120 zł. z proc. i kosztami, — sprzedaż przez licytację publiczną nieruchomości miejskiej należącej do Szlamy Szpaltena, położonej w Częstochowie przy zbiegu ulic Nadrzecznej i Koszarowej, oznaczonej Nr. 90 polic., składającej się z placu, przestrzeni 94,75 sążni kw., na którym wzniesione są następujące budynki:

a) dom murowany dwupiętrowy, kryty papą, mieszczący 29 ubikacji mieszkalnych.

b) budynek piętrowy w części murowany, w części zaś drewniany, kryty papą, mieszczący dwie ubikacje mieszkalne, komórki i ustępy,

oraz inne, szczegółowo pomienione w protokule opisu, sporządzonym dnia 20 grudnia 1926 roku.

Nieruchomość powyższa:

a) w wspólnem z osobami obcemi, dzierżawnem lub zastawnem posiadaniu nie znajduje się,

b) urządzoną ma księgę hipoteczną (R. N. 618) w wydziale hipotecznym miejskim w Częstochowie,

i c) obciążona jest długami hipotecznymi i kaucjami, w kwocie 4500 rb., 2.265.353 mk. 72 fen. i 10826 zł. 21 gr. z proc. i kosztami, oraz innemi ograniczeniami i ostrzeżeniami, w działach III i IV wykazu hipotecznego pomienionemi.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 20.000 złotych. Biorący udział w licytacji, winni złożyć kaucję, w kwocie 10 proc. od sumy szacunkowej.

Akta, w sprawie niniejszej sprzedaży, znajdują się w kancelarji wydziału cywilnego Sądu Okręgowego w Piotrkowie.

Komornik Sądowy:
Ludwik Grabowski.

OGŁOSZENIE.
Do produkowania z nowowynalezionej kompozycji słupów telefonicznych i telegraficznych (bez indukcji) wieczystej trwałości i mocy niepotrzebujących remontu, poszukuję nakładcy, spólnika lub nabywcy sekretu zabezpieczonego w biurze patentowem. T. Banaszkiewicz, Piotrków Rokszycka 13. 40392

SPRZEDAM wapno lasowane około 100 korcy. Wiad. Polna 6. 49382

HANDLOWIEC, dobry kalkulator i organizator obejmie kierownictwo spółdzielni wiejskiej, mleczarni spółkowej lub przyjmie inne zajęcie. Łaskawe zgłoszenia do adm. „Głosu Tryb." sub. „Sumienny".

POTRZEBNI ZDOLNI AGENCI do sprzedaży artykułu pierwszej potrzeby. Warunki: Stała pensja i prowizja. Zgłoszenia przyjmuje Czesław Luft, Piotrków, ul. Piłsudskiego 65.

GUNKA ZAKOPIAŃSKA Z BERETEM do sprzedania okazyjnie, Oglądać można od 2 — 3, prócz świąt ul. Sienkiewicza 6 m. 7. 39281

PRZYJMUJĘ DO SZYCIA suknie i bieliznę Chętnie przyjmę robotę po domach. Piotrków Kaliska 26 m. 5. 10.553

UDZIELAM LEKCJI GRY NA SKRZYPCACH. Celejowski, Piotrków, Krakowska 1.

OD ZARAZ mam do wynajęcia umeblowany pokój. Może być z utrzymaniem lub bez. Wiad. w adm. „Głosu Trybunalskiego".

ZGINĘŁa książeczka wojskowa wydana przez P.K.U. w Sokółce na nazwisko Józefa Kaczmarskiego, zam. we wsi Janów, gm. Łękawa pow. Piotrkowski. Zgubę uprasza się oddać do adm. „Głosu Tryb." w Piotrkowie.

OSOBA starsza znająca się na gospodarstwie miejskim i na szyciu może przyjąć zajęcie wyręczenia pani domu. Łask. zgłoszenia do admin. „Głosu Tryb." pod „solidna".

ODMROŻENIE.
Maść „MROZOL" zapobiega odmrażaniu się kończyn i goi ranki, powstałe od odmrożenia. Sprzedają apteki i składy. 10.311

MIÓD KURACYJNY, czysto pszczelny z własnej pasieki, sprzedaję po cenie za 1 kg 3.50 gr. Proszę spieszyć, bo już się kończy. Piotrków ul. Sulejowska Nr. 2 Pałac Psarskiego. 39217

PACZKA ze śledziami znaleziona na ulicy róg Piłsudskiego i Legjonów jest do odebrania w adm. „Głosu Trybunalskiego". 39281

PATRZEBNY zdolny gatrowy mechanik do majątku Przerąb poczta Gorzkowice. 3921

RUTYNOWANA MASAŻYSTKA
wykonuje MASAŻ LECZNICZY przy atretyźmie, reumatyźmie, stłuczeniu, zwichnięciu, złamaniu i OGÓLNY ODTŁUSZCZAJĄCY. Ceny bardzo przystępne.
LUCYNA TARCZAŁOWSKA
ulica Piłsudskiego L. 39 II piętro.

INTELIGENTNA panienka poszukuje zajęcia w sklepie. Łask. zgłoszenia do adm. „Głosu Tryb."

MOTOCYKL angielski 2-cylindrowy z wózkiem w stanie dobrym tanio do sprzedania. Wiad. Wolborska 3. 54030

ZAGINĄŁ akt oględzin lokalu wydany przez Urząd Akcyz i Monop. Państwowych w Piotrkowie na i[illegible] Michaliny Stasińskiej w Rosp[illegible] Łaskawy znalasca zechce zwr[illegible] pod wyżej wskazany adres. 1[illegible]

Redaktor: Aleksander Pański.

Druk. i wydaw. Zakłady Graficzne „A. Pański" w Piotrkowi[e]